

# Czeka nas Climategate 2.0?

25 listopada 2011

Na niecały tydzień przed rozpoczynającą się w RPA konferencją klimatyczną do sieci trafiły niepublikowane dotychczas listy, ukradzione z serwerów University of East Anglia. Pierwszy ich zestaw został zaprezentowany w 2009 roku przed konferencją klimatyczną w Kopenhadze i stał się przyczyną wybuchu afery znanej jako Climategate.

Wówczas oskarżono naukowców o manipulowanie danymi tak, by wskazywały one na istnienie globalnego ocieplenia. Oskarżeni zostali później oczyszczeni z zarzutów. Obecna publikacja ma na celu wywołanie sensacji przed kolejną konferencją klimatyczną.

„Opublikowanie e-maili Climategate 2.0 to kolejny powód, by zatrzymać ogłoszony przez Obamę program zabójczych dla rynku pracy działań mających powstrzymać globalne ocieplenie” – oznajmił senator James Inhofe.

Przeciwnicy teorii globalnego ocieplenia przystąpili już do ataku. Znany blog Watts Up With That? poinformował o publikacji e-maili nagłówkiem E-maile Climategate 2.0 – prawdziwa sensacja!

Druga strona jest najwyraźniej zniesmaczona. Jeden z głównych bohaterów Climategate, Michael Mann stwierdził, że „ludzie stosujący brudne sztuczki przemysłu paliwowego wiedzą, że nie są w stanie na naukowo obalić dowodów na wpływ ludzi na zmiany klimatyczne. Zamiast tego zajmują się więc oczernianiem, insynuacjami, przestępczym włamywaniem do systemów komputerowych i ujawnianiem wyjętych z kontekstu e-maili, chcąc w ten sposób zmyślić opinię publiczną.”

Osoby, które ujawniły listy twierdzą, że mają 220 000 e-maili więcej. Na razie nie zostaną one przekazane opinii publicznej.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Ars Technica

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)